

Andrzej OLEWNIK\*  
Kutno

## KOŁO W KUTNIE

Kutnowscy Sybiracy to zesłańcy zarówno z czasów Rosji carskiej, jak i sowieckiej. Na podstawie dotychczasowych badań źródłowych, prowadzonych przez Czesława Widelskiego i Andrzeja Olewnika, ustalone zostały nazwiska 249 Sybiraków związanych z Ziemią Kutnowską.

Zapewne pierwszym zesłańcem na Syberię z terenu kutnowskiego był uczestnik wojny okresu konfederacji barskiej (1768-1772) Franciszek Trzcіński – właściciel dóbr ziemskich Skłęczki, wielki patriota, zwolennik walki o wolność Rzeczypospolitej. Na Syberii przebywał jako „niewolnik wojskowy”, prawdopodobnie do roku 1780. Pół wieku później, w 1830 r., wspierał materialnie powstańców listopadowych. Po upadku powstania zmuszony został do emigracji, a jego dobra ziemskie (Skłęczki i Puśniki) skonfiskowały władze carskie.

W czasie Powstania Styczniowego Ziemia Kutnowska ponownie stała się terenem antyrosyjskich wystąpień – szczególnie wówczas, gdy w Kutnie urzędował powstańczy Tymczasowy Rząd Narodowy. Liczne bitwy i potyczki z Rosjanami stoczono nie tylko na obrzeżach miasta, ale także w pobliskich miejscowościach: Głogowcu, Żychlinie i Pniewie, w Sójkach, Śleszynie i Krośniewicach, gdzie odbici zostali przetrzymywani w areszcie powstańcy.

W odwecie na karę śmierci Rosjanie skazali: Stanisława Tańskiego – burmistrza Żychlina, Ludwika Stankiewicza – właściciela hotelu w Żychlinie, Józefa Tomaszewskiego – robotnika cukrowni Dobrzelin, Andrzeja Studzińskiego i Bonawenturę Majewskiego – zarządcę majątku Śleszyn. We Włocławku rozstrzelany został pierwszy powstańczy naczelnik Kutna i powiatu gostynińskiego – Józef Żegliński.

Co najmniej trzydzieści trzy osoby zesłano także na Sybir – do oddległych garnizonów Imperium Rosyjskiego. Część przymusowo tam osiedlono, kilkanaście – po wielu latach katorżniczej pracy – dożyło powrotu w rodzinne strony.

---

\* Autor jest sekretarzem Związku Sybiraków Koło w Kutnie.

Dość długa jest również lista duchownych skazanych za sprzyjanie powstańcom. W Tunce, niewielkiej osadzie w Buriacji, na 159 przebywających tam księży i zakonników, kilkunastu związanych było z diecezjami: łódzką, płocką i łowicką. Nie bacząc na grożące kary, wielkim patriotyzmem wyróżnili się m.in.: ks. Teofil Światłowski – proboszcz kutnowskiej parafii św. Wawrzyńca i ks. Józef Siekierzyński – w 1863 r. wikary parafii w Słomczynie, po 37-letnim zesłaniu proboszcz parafii w podkutnowskim Głogowcu.

O 21 kolejnych osób powiększyła się liczba deportowanych w okresie wrzenia rewolucyjnego pierwszego ćwierćwiecza XX w. Dnia 21 listopada 1905 r. aresztowano pięciu mieszkańców Kutna *zagrożających porządkowi i spokojowi publicznemu*. Za organizowanie patriotycznych, antycarskich wystąpień – Ludwik Kawczyński, Józef Puzdrakiewicz, Aleksander Napieralski, Feliks Wąsowski oraz Stanisław Turkiewicz – decyzją gubernatora warszawskiego skazani zostali na zesłanie w głąb Rosji. Podobny los spotkał mieszkańca Krośniewic Antoniego Kretowicza.

Do Rosji wywożono też mieszkańców Kutna i okolic, którzy wzięli aktywny udział w rosyjskiej rewolucji lutowej i październikowej 1917 r., a następnie w wojnie domowej – zarówno po stronie bolszewików, jak i ich przeciwników.

Kolejną grupę zesłańców stanowili mieszkańcy Kresów Wschodnich I RP, głównie z rejonów Kamieńca Podolskiego i Żytomierza, których po traktacie ryskim (1921 r.) odrodzona Rzeczpospolita już nie objęła. Poddani intensywnej sowietyzacji, uznani za niepożądany i „wrogi element” przesiedleni zostali w 1936 r. do Kazachstanu. Dopiero po 1956 r. 22 osoby (wraz z urodzonymi na zesłaniu) znalazły w Kutnie swój nowy dom.

Największą grupę deportowanych – członków kutnowskiego Koła Związku Sybiraków – stanowią jednak dawni mieszkańcy Kresów Wschodnich II RP<sup>1</sup>. O związaniu ich losów na szereg lat z Syberią przesądziła agresja Związku Sowieckiego na Polskę 17 września 1939 r.

Na zsyłkę w głąb ZSRR wywożono ich bez sądowych wyroków, w trybie administracyjnym. Dotknęło to głównie działaczy politycznych różnych orientacji, urzędników państwowych i samorządowych, nauczycieli, ziemian, duchowieństwo, uchodźców z niemieckiej strefy okupacyjnej, pracowników służby leśnej, osadników wojskowych – bez względu na wiek, płeć, stan zdrowia. Wywożono całe rodziny. Osiedlano je na obszarach od Archangielska, Workuty, Uchty, poprzez Powołże, Ural, północny Kazachstan, kraje Altajski i Krasnojarski po rejony Irkucka i Jakucka. Stanowili niewolniczą siłę roboczą w kopalniach Donbasu i Karagandy, hutach Uralu, zakładach przemysłu zbrojeniowego, w leśnictwie, przy budowie dróg, w sowchozach i kołchozach.

---

<sup>1</sup> Patrz szerzej Cz. Widelski, *Sybiracy Ziemi Kutnowskiej*, Kutno 1998.

Z tej grupy rozpoznane zostały 143 osoby z regionu kutnowskiego. 38 z nich spotkała na „niehumanitarnej ziemi” przedwczesna śmierć. Ponadto nie dane było powrócić do kraju 187 jeńcom wojennym, wziętym do niewoli sowieckiej w 1939 r. i osadzonym w obozach NKWD, m.in. w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie, zgładzonym zbrodniczo na wiosnę 1940 r.<sup>2</sup> Wśród nich byli oficerowie Wojska Polskiego służby czynnej i rezerwy, w tym ze stacjonującego przed wojną w Kutnie 37. Łęczyckiego Pułku Piechoty im. Księcia Józefa Poniatowskiego, nauczyciele, inżynierowie, lekarze, prawnicy, ludzie nauki i kultury, policjanci i strażnicy więzienni. Obok żołnierzy Legionów Józefa Piłsudskiego, Polskiej Organizacji Wojskowej czy Błękitnej Armii gen. Józefa Hallera – z dala od Ojczyzny zamordowani zostali obrońcy Lwowa z roku 1918, żołnierze wojny polsko-bolszewickiej 1920 r. i powstańcy śląscy, którzy dwadzieścia lat wcześniej wolną Polskę wywalczyli oraz ci, którzy tej wolnej Ojczyzny byli nadzieją i przyszłością.

Zakończenie II wojny światowej w Europie nie było, niestety, końcem wędrówki Polaków na Sybir. Wśród 29 aresztowanych przez NKWD i Urząd Bezpieczeństwa, a następnie deportowanych przeważnie na Ural, znalazło się wielu patriotów, osób związanych ze zbrojnym podziemiem i Rządem RP na uchodźstwie. Byli wśród nich powstańcy warszawscy, żołnierze 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK, ale też... czerwonoarmiści – jeńcy wojny z 1920 r., którzy po zwolnieniu z niewoli pozostali na Ziemi Kutnowskiej. Dołączono ich do kolejnych, kierowanych na Wschód, transportów, w których znalazła się też sześćoosobowa grupa deportowanych kresowian, których wcześniej los ocalił z wojennej pożogi (po 1956 r. osiedlili się w Kutnie).

Po ponad trzydziestu latach, w drugiej połowie 1989 r., to oni – wraz ze swymi starszymi współtowarzyszami niedoli – stali się inicjatorami tworzenia struktur Związku Sybiraków na Ziemi Kutnowskiej. Koło w Kutnie powołane zostało 12 kwietnia 1990 r. przez 25 członków założycieli, już jednak w roku następnym powiększyło się do 72 osób. W skład pierwszego Zarządu weszli:

- przewodniczący – Czesław Widelski (1929-1999), syn Antoniego, jeńca obozu NKWD w Ostaszkowie, zamordowanego wiosną 1940 r.; był deportowany z matką i bratem w 1941 r. do Kraju Ałtajskiego,
- zastępca przewodniczącego – Zdzisław Ziuko (1930-2004), zesłany w marcu 1956 r. do Kazachstanu, gdzie dwa lata pracował przy budowie linii kolejowej,
- sekretarz – Barbara Kratowska (1929-1997), córka por. Józefa Morawskiego, zamordowanego w Katyniu, zesłana z matką i bratem do obwodu pałodarskiego (Kazachstan),

---

<sup>2</sup> Szerzej patrz m.in. Cz. Widelski i A. Olewnik, *Katyńscy Ziemi Kutnowskiej*, Kutno 1993.

- skarbnik – Weronika Chromczak, wywieziona z rodzicami i pięcioma siostrami w lutym 1940 r. do łagru pod Swierdłowskiem (Ural), a następnie do Kazachstanu,
- członek Zarządu – Józef Kotwicki (1928-1997), w latach 1936-1945 przymusowo osiedlony w północnym Kazachstanie.

W 1992 r. prezesem Koła został Wiesław Różański (1936-2014), deportowany wraz z matką i rodzeństwem 20 czerwca 1941 r. z Janowa Poleskiego do sowchozu Topczycha w Kraju Altajskim. Od października 1991 r. był on także wiceprezesem Wojewódzkiego Oddziału Związku Sybiraków w Płocku i członkiem Komisji Rewizyjnej w Zarządzie Głównym Związku. Funkcję prezesa pełnił nieprzerwanie od czerwca 1992 r. do marca 2014 r. Wtedy to, z uwagi na zły stan zdrowia, przekazał ją swemu zastępcy, Wiktorowi Mierzwińskiemu, potomkowi zesłańców z 1936 r., urodzonemu w Jasnej Polanie w Kazachstanie. W. Mierzwiński kierował Kołem w latach 2014-2018.

Od chwili powstania organizacji nasze prace skierowane były przede wszystkim na niesienie pomocy Sybirakom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej, na pomaganiu im w uzyskiwaniu uprawnień kombatanckich, na dokumentowaniu losów zesłańców i zamordowanych na Wschodzie jeńców wojennych oraz kutnowskich kresowian. Nagrywaliśmy wspomnienia, skanowaliśmy fotografie i dokumenty, organizowaliśmy liczne odczyty i wystawy, w tym trzy w salach Muzeum Regionalnego w Kutnie: „Katyńscy Ziemi Kutnowskiej” (1993, Czesław Widelski i Andrzej Olewnik); „Sybiracy Ziemi Kutnowskiej” (1995, Cz. Widelski i A. Olewnik) oraz „Nieznane deportacje” (2011, A. Olewnik i Wasilij Dworecki).

Dotychczas naszym staraniem ukazały się również dwie książki: *Katyńscy Ziemi Kutnowskiej* (autorzy Cz. Widelski i A. Olewnik, 1993) oraz pozycja Cz. Widelskiego *Sybiracy Ziemi Kutnowskiej* (1998) z bibliografią dokumentów opublikowanych w latach 1922-1996, a opracowaną przez A. Olewnika. Ponadto zamieściliśmy w lokalnej prasie wiele artykułów poświęconych losom członków Koła i ich rodzin. Są to m.in.: sybirackie wspomnienia Cz. Widelskiego z Pińska; Jerzego Węgorzewskiego (1929-1991) z Wileńszczyzny – od 1940 r. łagiernika na północnym Uralu; Henryka Chmieleckiego (1923-1991), deportowanego w 1940 r. wraz z siedmioosobową rodziną z Wołynia do obwodu archangielskiego (po „amnestii” w 1941 r. za pomoc Ambasadzie RP w Kujbyszewie ponownie aresztowany i wywieziony na Kołymę do pracy w kopalniach złota).

19 kwietnia 1990 r., w 50. rocznicę Zbrodni Katyńskiej, na Kutnowskim Cmentarzu Parafialnym nastąpiło odsłonięcie pierwszej tablicy memorialnej z nazwiskami zamordowanych Synów Ziemi Kutnowskiej. Obelisk upamiętniający Sybiraków powstał na Cmentarzu Komunalnym w Kutnie-Kuczkowie w 2001 r.

Obecnie, dzięki zaangażowaniu Urzędu Miasta oraz ludzi dobrej woli, odnowiony został pomnik poświęcony poległym za wolność Ojczyzny z tablicą upamiętniającą m.in. kutnowskich Sybiraków, Katyńczyków i Kresowian.

Wcześniej, w 1983 r., działając jeszcze nielegalnie, dzięki staraniom ks. Mariana Lipskiego, proboszcza Sanktuarium Matki Bożej Głogowieckiej, udało się postawić na tamtejszym cmentarzu parafialnym Pomnik Katyński, a rok później pomnik poświęcony Sybirakom.

Mimo upływającego czasu i malejących sił, Sybiracy wciąż przekazują młodemu pokoleniu prawdę o losie swoim i tych rodaków, którym nie dane było powrócić do Ojczyzny.

Przez ponad dwadzieścia lat – dzięki wielkiemu zaangażowaniu Wiesława Różańskiego – członkowie Koła corocznie uczestniczyli w białostockim Marszu Żywej Pamięci Polskiego Sybiru, w zjazdach sierot, które przeżyły zsyłkę, w licznych pielgrzymkach do Sanktuariów Maryjnych i do miejsc związanych z Golgotą Wschodu oraz w Światowych Pielgrzymkach Sybiraków na Jasną Górę. Wyjątkowo licznie dotarliśmy do Częstochowy w 1999 r., kiedy to 9 maja, podczas X Jubileuszowej Światowej Pielgrzymki Sybiraków na Jasną Górę, biskup Syberii, ks. Jerzy Mazur, dokonał aktu poświęcenia sztandaru naszego Koła.

Pomysłodawcami i autorami projektu sztandaru byli: prezes Koła Wiesław Różański oraz Andrzej Wójcikiewicz – członek Zarządu. Sztandar, złożony z płata o wymiarach 96 x 96 cm i drzewca zakończonego głowicą w kształcie znaku Związku Sybiraków, ufundowali członkowie Koła przy wsparciu finansowym Urzędu Miasta w Kutnie. Wyszuty przez Bożennę Gawin z Kutna, jest symbolem sybirackiej tradycji oraz wierności Ojczyźnie. Uczestniczymy z nim w najważniejszych uroczystościach związkowych, miejskich i powiatowych. Zawsze towarzyszy też Sybirakom w Ich ostatniej drodze.

Na jednej stronie sztandaru, na białym tle, znajduje się wyhaftowany motyw Krzyża Walecznych, a pośrodku znak Związku Sybiraków otoczony złotym wieńcem z liści. Na poziomych ramionach krzyża umieszczono dwie daty: „1928” (rok powstania Związku) i „1998” (podjęcie uchwały o ufundowaniu sztandaru), a u dołu poziomy napis „Kutno”. Pod nim widnieje data poświęcenia sztandaru – „1999”. Na jego stronie drugiej, na zielonym tle, centralnie umieszczony został wizerunek Matki Bożej Sybiraków z Dzieciątkiem, nad nim w półkolu napis: „Patronko Sybiraków”, a u dołu poziomo „miej nas w opiece”.

W latach 1997-2005 Koło miało też swojego kapelana – księdza kanonika Mariana Lipskiego, do 1998 r. kustosa Sanktuarium Matki Bożej w Głogowcu k. Kutna, a następnie proboszcza parafii św. Stanisława Biskupa w Osuchowie.

Od roku 2018, doceniając znaczenie nowych mediów, Sybiracy – wraz z Archiwum Państwowym w Płocku Oddział w Kutnie oraz z Miejską

i Powiatową Biblioteką Publiczną im. S. Żeromskiego w Kutnie – współtworzą *Cyfrowe Kutno*. W Internecie zamieszczona została kolekcja dokumentów poświęconych wschodnim losom mieszkańców Kutna i okolic (<http://dlibra.bibliokutno.pl/dlibra>). Założeniem tego projektu było stworzenie swobodnego dostępu do cyfrowych kopii najcenniejszych materiałów regionalnych, będących w zbiorach obu instytucji oraz w kolekcjach obywatelskich.

Aktualnie Zarząd Koła tworzą:

- Kazimierz Weselski (od 2018 r. prezes), urodzony na zesłaniu w kazachskiej Karagandzie, gdzie jego przodkowie deportowani zostali w roku 1936 z Mostowej Rudni koło Żytomierza na Kresach Wschodnich I RP. Na deportacji jego rodzina przebywała do 1956 r., kiedy to po wielu staraniach uzyskała zgodę na wyjazd do Polski,
- Krystyna Banasiak (wiceprezes) – pochodzi z b. powiatu wileńsko-trockiego, szczególnie dotkniętego wojną i działalnością NKWD. W wieku 6 lat, w październiku 1951 r., była wraz z rodziną deportowana w okolice Tomska na Syberii. Jej Mama ze swą siostrą zabłądziły, zamarzły i zostały rozszarpane tam przez wilki. Brat Antoni utonął w rzece w 1953 r. Zdekompletowanej rodzinie udało się powrócić do kraju dopiero w roku 1956,
- Andrzej Olewnik (sekretarz), wnuk aspiranta Policji Państwowej Antoniego Matyszkiewicza – jeńca obozu NKWD w Ostaszkowie; opiekun środowiska kutnowskiej Rodziny Katyńskiej i Kresowian,
- Renata Cinarska (skarbnik), córka Sybiraczki pochodzącej z Kłodna Wielkiego w b. województwie lwowskim, deportowanej w lutym 1940 r. wraz z rodzicami i pięcioma siostrami w rejon Swierdłowska na Uralu.

Siedziba Koła mieści się w Kutnie przy ul. Braci Śniadeckich 11 w mieszkaniu Andrzeja Olewnika.